

**Protokół Nr XXXVI/2017
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 6 kwietnia 2017 r.**

Sesja odbyła się w Bibliotece Publicznej w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 11.00.

Obradom sesji przewodniczył pan Czesław Fijałkowski, Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni, pan Marek Goździewski – Wójt Gminy Klimontów, pan Edward Przytuła – Zastępca Wójta Gminy, pan Bogusław Mrozowski – asystent Wójta, pani Anna Sobolewska – Skarbnik Gminy jak listy obecności stanowiące załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały od Nr XXXVI/253/17 do Nr XXXVI/257/17. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała Irena Lipiec, inspektor.

Do punktów 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Fijałkowski, Przewodniczący Rady otworzył obrady XXXVI sesji Rady Gminy. Serdecznie powitał wysoką Radę, władze gminy na czele z panem Wójtem, panią dyrektor Szkoły Podstawowej, panią dyrektor Gimnazjum. Na podstawie listy obecności stwierdził wystarczające quorum do podejmowania uchwał. Obecnych jest 15 radnych. Odczytał proponowany porządek obrad. Sesja zwołana na wniosek Wójta Gminy.

Po jego odczytaniu **pan Przewodniczący Rady** zapytał czy radni mają uwagi, wnioski do proponowanego porządku obrad. Wniosek zgłosił pan Wójt Goździewski.

Pan Wójt Goździewski zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad sprawozdania Wójta Gminy Klimontów o przeciwdziałaniu narkomanii na terenie Gminy Klimontów.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek pana Wójta.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad z wprowadzoną zmianą. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Porządek został przyjęty.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej ważności.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Zmiany w budżecie gminy na 2017 r.
4. Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2017 – 2031.
5. Zarządzenie wyboru sołtysa w Olbierzowicach.
6. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr XXXII/218/16 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2017 r.
7. Obniżenie ceny wywoławczej nieruchomości w Olbierzowicach przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.
8. Sprawozdanie Wójta Gminy Klimontów o przeciwdziałaniu narkomanii na terenie Gminy Klimontów.
9. Zakończenie sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady, - Wiem, że dokumenty dość późno dotarły do radnych, ale w czasie. Wiem, że odbyły się posiedzenia Komisji, pani Skarbnik tłumaczyła, ale jak ktoś ma uwagi to proszę.

Uwag nie zgłoszono.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXXVI/253/17 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 r. została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Opinie Komisji Rady:

Pan radny Gwizdoń, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy wspólnie z Komisją Rolnictwa pozytywnie zaopiniowały zmiany w budżecie gminy na 2017 r. i zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXXVI/254/17 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2017 – 2031 została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady poinformował, że dotychczasowy sołtys Olbierzowic zrezygnował z funkcji sołtysa i zachodzi potrzeba zarządzenia nowych wyborów. Proponuje się w tym celu zwołać zebranie wiejskie w dniu 20 kwietnia 2017 r. pierwszy termin godz.18.00, drugi termin godz. 18.30.

Następnie poddał uchwałę pod głosowanie.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXXVI/255/17 w sprawie zarządzenia wyboru sołtysa w Olbierzowicach została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą zapytania do projektu uchwały. Uwag nie zgłoszono, poddał uchwałę pod głosowanie.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr XXXVI/256/17 w sprawie zmian w uchwale Nr XXXII/218/16 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 29 listopada 2016 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Klimontów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady – Mamy tu uchwałę. Znacnie Państwo sytuację. Chodzi o obniżenie o 50 % wyceny. W pierwszym przetargu nikt się zgłosił. Może spróbować w ten sposób. Na pewno Państwo dyskutowaliście na ten temat. Proszę kto ma jakieś pytania ?.

Głos zabrali w kolejności jaki niżej:

Pan radny Rębacz, - Myśmy dyskutowali. Rozmawiałem kiedyś z Wójtem Przytułą czy to nie adaptować na ten Ośrodek Pomocy Społecznej jeśli tam rysowałyby się jakieś środki. Tam przy osiemdziesięciu paru procentach dofinansowania zrobić z tego jakiś Dom Pomocy Społecznej. Pytanie do pana Wójta jakie są szanse na dzień dzisiejszy pozyskania tych środków.

Pani radna Hakamäki, - Myśmy w ramach Komisji Budżetowej dyskutowali na ten temat i absolutnie zgadzamy się z tym co powiedział pan Rębacz, czyli adaptacja pomieszczenia na dom spokojnej starości. Nie mniej jednak również na komisji padł wniosek, że zanim podejmiemy decyzję w kwestii tej nieruchomości powinniśmy wysłuchać osób, które zajmują się projektami jeżeli chodzi o programy unijne, żeby wprowadzili w temat czy są szanse pozyskania jakiś środków. Skądinąd wiadomo mi również, że pan Wójt Przytuła jest doskonale zorientowany w tej kwestii, bo na dzień dzisiejszy funkcjonuje rządowy program "Senior Plus" i zanim podejmiemy tę decyzję powinniśmy mieć orientację czy możemy w jakiś sposób przysłużyć się społeczeństwu. Inaczej – żeby ta nasza decyzja była słuszna i poparta konkretnymi informacjami.

Pan radny Borycki, - Powtórzę to co na komisji powiedziałem. Za 100 000 zł to niech nikt nie zastanawia się jak ktoś kupi. Czy nas w budżecie urzędu to 100 000 zł ?. Moim zdaniem raczej nie.

Pan radny Lipiec, - Uważam w ten sposób, że nawet sprzedać za te 114 000 zł, ale z taką klauzulą, że ktoś to kupi, zainwestuje i coś tam będzie. Jak to będzie kolego Borycki stało kolejnych kilkanaście lat będzie ruina. Panie Wójcie szukać inwestora i sprzedać.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa myślę, że te uchwałę dzisiaj przegłosujemy, poprzyjmy, żeby Wójt miał zielone światło jeżeli nie będzie możliwości zorganizowania domu opieki. Niech uchwała na obniżenie ceny będzie podjęta, nie blokujemy tego.

Pan Przewodniczący Rady, - Nie jestem za tym, żeby pozbyć się tego, ale jak się nie pozbędziemy to stracimy w ogóle.

Pan radny Bargiel, - Jak przyjdzie prywatny inwestor Piotrze to robi co mu się podoba.

Pan radny Ciach, - Kłócimy się, żeby nie obniżyć tej ceny.

Pan radny Borycki, - Nie kłócimy się , tylko dyskutujemy.

Pan radny Ciach, - Daję przykład jeden. W Jugoszowie obok naszej gminy stoi budynek, który jest zamieszkały. Tam są mieszkańcy, dbają o ten budynek. Do tej pory Wójt Tworek też z tym budynkiem nic nie zrobił. Chciał wprowadzić dom opieki społecznej, nie udało mu się. Pamiętam miała być prawdopodobnie tam policja, nie wyszło. Jest gaz, jest woda i nie idzie sprzedać. A tu jak obniżymy tę wartość tego budynku to być może ktoś się zgłosi, weźmie. A czy zrobi dom pomocy społecznej czy coś innego to niech robi, aby budynek był, żeby coś z tego było a nie straszło na danej wsi, że jesteśmy nieudolni jako Rada, ani Wójtowie.

Pan Wójt Goździewski, - Wysłuchuję wszystkich waszych postulatów. Jak najbardziej ja myślę podobnie. Tak jak widzicie od lat staramy się ten budynek sprzedać, żeby on nam nie marniał. Jest w tej chwili w takim stanie jakim jest. Przed zimą zabezpieczyliśmy dach, nie były to jakieś wielkie pieniądze remontowe, ale suma sumarum już się tam nie leje, jest to zabezpieczone. Kwestia jest teraz co dalej z tym budynkiem. Otóż jak sami widzieliście było już kilka ofert w granicach 80 000 zł. Tak nam proponowali. Nie są to wielkie pieniądze, ale ostatnio był jeden z mieszkańców gminy i byliśmy nawet na takich oględzinach z pomysłem tego DPSu. Tylko jest problem tego typu, że program „Senior Plus” ma dosyć ograniczone środki. To są niewielkie środki rzędu do 300 000 zł. Więcej się z tego programu nie da. Remont na pewno będzie kosztował 1 500 000 zł do 2 000 000 zł. Nie ma na razie żadnych pieniędzy unijnych na DPSy. Przyjeżdżają tu do nas różni ludzie, którzy robią programy społeczne, gdzie jednym z tych programów jest świetlica środowiskowa. Te pieniądze udało nam się pozyskać i ta świetlica będzie otwarta. Jest już ta ostatnia faza przetargowa. Ten DPS – na razie tak jak powiedziałem, na obecną chwilę nie ma naborów takich unijnych i nie ma możliwości pozyskać, nawet gdyby to w przyszłości było. Bodajże ostatnio miałem taką rozmowę z takim człowiekiem, który się zajmuje i powiedział, że poszuka czegoś takiego, bo wiele gmin się dopytuje. My również się dopytujemy, bo raz pieniądze na remont, a drugi raz pieniądze na funkcjonowanie na pierwsze dwa lata, żeby to rozruszać. Tak jak powiedziałem kiedyś jest to temat przyszłościowy i byłoby dobrze, żeby w gminie takie coś powstało. Czy gmina byłaby inwestorem, czy jakiś duży przedsiębiorca prywatny pod własnie DPS. Ten przedsiębiorca, który był u mnie jest zainteresowany, tylko za te pieniądze powiedział mi nie jest w stanie tego kupić, bo remont budynku będzie kosztował około 2 000 000 zł. Czy będzie chciał to kupić ?. Sami nie wiemy. Gdyby się pojawiły środki na ter DPSy to na pewno próbowalibyśmy aplikować. Wtedy przygotowanie dokumentacji damy na Radę, żebyście to też przemyśleli, przegłosowali. Póki co nie mamy takich możliwości,

nawet jak obniżycie to czy on to kupi ?. Spróbujemy ogłosić przetarg, gdyby były te pieniądze już w takiej niedalekiej przyszłości to myślę, że możemy i poczekać. Nie będzie tu z mojej strony jakiegoś mocnego nacisku, żeby to od razu sprzedawać. Myślę, że tyle czasy to stało to. Na razie jest to zabezpieczone. Można wykorzystać to pod park, jakiś wypoczynek. Rozmawialiśmy z tym inwestorem – na obecną chwilę nie mamy możliwości pozyskania żadnych pieniędzy na to. Z tego co wiem w Bogorii Wójt z własnych pieniędzy dobudowuje następne skrzydło, człon tego DPSu. Są to środki własne gminy, ale on ma coś już i w tej chwili powiększa to, bo tendencja jest zwykła tych starszych osób. Widzę co się u nas dzieje z OPsem i wsparciem tych osób, które są nieporadne na starsze lata. OPS musi dokładać do utrzymania coraz większej liczby osób w tych DPSach. Jest to Bogoria, Widełki, na około obłożone są te DPSy a tak jak powiedziałem fizycznie nie ma tych naborów, żebyśmy mogli coś zrobić. Nie wiem czy mogę powiedzieć tu nazwisko przedsiębiorcy. Chyba nie. Ale jak dojdzie do takiej sytuacji to na pewno zrobię spotkanie, żeby wyjaśnić co chce tam zrobić. Rozmawiałem z nim i powiedział mi, że chce to kupić pod dom starości.

Pan Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś chce zabrać jeszcze głos. Nikt nie zabrał głosu więc poddał uchwałę pod głosowanie.

Za: 13, przeciwko: 2, wstrzymało się: 0.

Uchwała Nr XXXVI/257/17 w sprawie obniżenia ceny wywoławczej nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pan Wójt Goździewski złożył sprawozdanie zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na terenie Gminy Klimontów.

Sprawozdanie to jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady – Proszę Państwa jeszcze przed zakończeniem sesji mam coś do zakomunikowania. Jeżeli są jeszcze jakieś sprawy do omówienia to bardzo proszę po tym co powiem. Wolałbym, żeby różne wywody na różne tematy odbyły się w naszym gronie, kiedy jesteśmy sami radni. Wolałbym, żeby przy takich okazjach różne sprawy podnosić, niż kiedy jest sesja ogólna, kiedy są sołtysi, kierownicy jednostek. Przyszedł znów czas na to, żebyśmy złożyli

oświadczenia majątkowe. Te oświadczenia majątkowe należy złożyć do końca kwietnia. Znać Państwo sprawę, wiecie o co tu chodzi. Apel do Państwa, żeby faktycznie uczciwie to wypełnić, bo to przecież jest do wglądu. Można posiłkować się tymi materiałami, które ma pani Irena. Przeczytać sobie o co tam chodzi. Złożyć to oczywiście w czasie w dwóch egzemplarzach, dołączyć w dwóch egzemplarzach PITy. W rubrykach pisać „nie dotyczy” a nie wykreskować. Bardzo proszę, żeby dokładnie przejrzeć i wypełnić możliwie uczciwie. Zresztą ja przeglądam 14 oświadczeń i nie wszystko wyłapię. Musiałbym się tak rozczulać nad każdą rubryką jak przy wypełnianiu własnego oświadczenia. A zdajecie sobie Państwo sprawę, że na pewno nie będę się rozczulał nad każdym punktem, bo wierzę Wam, że to będzie dobrze wypełnione. Wracam do tego co wcześniej powiedziałem. Jeżeli macie jakieś pytania, jakieś sprawy, jakieś sytuacje, coś co chcecie powiedzieć na forum sesji to proszę bardzo.

Pan radny Rębacz, - Mam pytanie odnośnie tej obwodnicy. Jedna strona zbiera podpisy, druga strona zbiera podpisy. Jak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział, - Szanowni Państwo upływa już termin tych konsultacji i grupa protestacyjna złożyła nam pismo, że nie chcą tej obwodnicy, że ta obwodnica będzie tylko i wyłącznie służyć kopalni, nas to jako gminę nie urządza itd. Cieszę się, że jest inicjatywa radnych. Oficjalnie będę dziękował na następnej sesji gdy to już wszystko nam pospływa osobom, które zaangażowały się w tę kampanię, żeby przeciwstawić się tym głosom przeciwnym. Te wszystkie działania skierowane były naprzeciw przeciwnikom budowy obwodnicy. Dobrze, że inicjatywa wyszła tu od radnych. Będziemy w niedługim czasie wydawać decyzję środowiskową. Nie ma w tej chwili jeszcze opinii z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Ta opinia jest nam potrzebna do wydania decyzji. I opinia sanitarna. Jeszcze do tej pory nie wpłynęły opinie od tych instytucji. Wszystkie dokumenty są przekazane do tych instytucji, ta opinia mam nadzieję, że niebawem trafi do gminy i będę mógł wydać te decyzję i przekazać całą tę dokumentację do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Z informacji jakie mam to województwo czeka na nasze dokumenty, na naszą koncepcję, na naszą decyzję środowiskową, żeby uruchamiać przetarg na budowę tej obwodnicy. Są takie naciski i od Wojewody i od Marszałka, żeby jak najszybciej przekazać tę dokumentację do Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby można było dalsze kroki poczynić w sprawie budowy tej obwodnicy.

Pan Przewodniczący Rady, - Szczerze mówiąc ja się bardzo dziwię niektórym osobom, które są przeciwko budowie obwodnicy, bo jego nic nie obciąża. Tylko

mu nie zależy, że nam jak powiedział kiedyś na sesji pan XXXXX te samochody jeżdżą po piętach, a on będzie miał 350 - 400 m od nowo budowanej obwodnicy i lata za podpisami i jest przeciwny. Jeszcze bym się nie dziwił jak by ktoś miał jakieś ale odnośnie tego, że mu przechodzi przez działkę. Ale jeżeli to w ogóle nie dotyczy, bo mieszka 400 m od tej obwodnicy, która ma przebiegać i lata za podpisami to mi się po prostu w głowie nie mieści. I jeszcze chodzi, że tłumaczą, że zrobimy przyjemność kopalni. Więc nie o to tu chodzi. Oni pewnych rzeczy nie rozumiają, bo nie tylko te samochody poszłyby przez obwodnicę, ale w ogóle wszystkie te samochody i ciężarowe i nie tylko ciężarowe, które tranzytem przejeżdżają przez Klimontów. Niektórzy to powiedzieli tak – no życie zamrze tutaj w Klimontowie jak wybudujemy obwodnicę i te samochody ciężkie skierujemy na obwodnicę. Przecież te samochody, mówi pan Rębacz dobrze, wcale nie zatrzymują się. Po za tym tylko przejeżdżają i faktycznie robią spustoszenie w tym Klimontowie. I nie tylko dla tych, którzy mieszkają przy tym trakcie a więc Krakowska, Kościelna, Mały Rynek i kawałek Sandomierskiej, ale dla wszystkich mieszkańców Klimontowa, bo przecież przez Krakowską przechodzą do banku, do gminy, do kościoła, więc wszystkim ludziom. Dlatego bardzo się dziwię niektórym osobom i trzeba ich faktycznie spubliczyć na jakiejś większej sesji, jeżeli oni będą, czy na jakimś ogólnym wiejskim spotkaniu. Szczerze mówiąc to uważam, że niektórzy w ogóle nie mają za grosz ambicji i wtrącają się w tę sprawę.

Pan radny Lipiec, - Panie Przewodniczący ma pan tutaj rację, tylko ja chciałem jeszcze zasygnalizować, że skoro pan Wójt pozyskał już 27 000 000 zł podpisując preumowę z panem Marszałkiem Jarubasem to powinien pan Wójt Goździewski uruchomić wszystkich tych sołtysów, radnych, którzy popierają tą inicjatywę, działania i zebrać kilka tysięcy podpisów. Najwięcej z całym szacunkiem zyska Klimontów i mieszkańcy Klimontowa, ale oprócz tego w sposób pośredni myślę panie Wójcie, że skierować trochę wzrok na zachód na Nową Wieś, Górki, Pokrzywiankę, Konary. Niech zbierają podpisów tysiące, przynoszą panu i pan ma argumenty.

Pan Wójt Goździewski, - Na obecną chwilę tych podpisów jest 700. Z tego co widzę to cały czas, sołtysi, radni donoszą podpisy. Na następnej sesji ogólnej przekażę ile dokładnie było zebranych podpisów, kto się zaangażował w ich zbieranie.

Pan Przewodniczący Rady, - A ci co tak bardzo są przeciwni, niech mnie omijają z daleka.

Pani radna Hakamäki, - Zanim pan Wójt podziękuje oficjalnie osobom, które się zaangażowały chciałam w naszym gronie podziękować we własnym imieniu za duży wkład w pozyskaniu tych podpisów dziękuję Piotrusiowi, Rafałowi, Andrzejowi, Grzesiowi. Popieram Twoje zdanie Piotrek, żeby softysi włączyli się i żeby tych podpisów było rzeczywiście Udowodnić tym osobom, że są w błędzie. Tym, którzy torpedują te działania, że są w błędzie. Rozmawiając z ludźmi spotkałam się tylko z jedną osobą, która się zawahała jeśli chodzi o podpis. Fakt jest faktem panie Wójcie, że mieliśmy mało czasu, bo to i praca, i wyjazdy i rozjazdy, ale jeżeli zajdzie taka potrzeba to deklarujemy swoją pomoc i włączymy się.

Pan radny Bargiel, - Odniosę się do tej obwodnicy. To nie jest tak, bo tu cała gmina chce obwodnicy. Z tezo co się zorientowałem cała gmina chce obwodnicy tylko może nie w tym miejscu.

Pan Przewodniczący Rady, - Mają wytłumaczone wszystko, że nie ma innej możliwości.

Pan radny Bargiel, - Wiem, że mają wytłumaczone. Były konsultacje społeczne, były trzy propozycje. Zbieranie podpisów to nie jest rozwiązywanie problemu. Proponowałbym spotkać się z nimi. Zawsze komuś będzie przeszkadzał, ale ja się nie wytłumaczy, nie porozmawia z nimi. Oni zapraszają na tę łąkę, żeby zobaczyć. Nie mówię, że coś to zmieni. Podejrzewam, że nikt tam nie położy się pod kołami jak już zapadnie decyzja. Czy Wójt może powiedzieć nam czy te podpisy mają jakiś tam sens, bo to jest takie udawadnianie, że my mamy więcej a wy mniej. Nawet jeśli to jest jeden mieszkaniec to trzeba rozmawiać.

Pan Przewodniczący Rady, - Ale myśmy rozmawiali z nimi nie raz. Dziesiątki razy rozmawialiśmy.

Pan radny Bargiel, - Może trzeba jeszcze raz i jeszcze raz.

Pan radny Lipiec, - Szkoda tych pieniędzy, co Wójt podpisał preumowę.

Pan radny Bargiel, - Uważam, że to nie przepadnie. Do pana Wójta mam jeszcze jedną sprawę – kiedyś był i jest w dalszym ciągu problem handlu nielegalnym alkoholem. Ja byłem kiedyś w komisji alkoholowej. Wysyłaliśmy pisma, bo to nie może komisja alkoholowa interweniować tylko policja musi sprawdzić. Punkt taki był wiadomo gdzie, ale on się w sam w sposób naturalny rozwiązał. Tę dziurę musiał ktoś zatkać i zatkał i handel nadal jest. To jest jeden punkt, o którym ja wiem. Jest w pobliżu i policjanci też wiedzą. Muszą to sprawdzić raz, drugi, trzeci. Raz, że na to szkodzi tym co handlują alkoholem, a drugi raz, że jest to alkohol

takiego niewiadomego pochodzenia. Jeszcze w ramach przypomnienia, bo na jesieni rozmawialiśmy z panem Wójtem Przytułą odnośnie tego, żeby pod apteką zagospodarować. Umawialiśmy się, żeby na 1 maja zasiejemy trawę, żeby porządek zrobić, żeby było wiadomo, że coś jest tam robione. Ostatnio co był pan xxxxx na naszej sesji, coś w temacie wiedziałem, bo tam kiedyś, kiedyś słuchałem pana xxxxxx w poprzedniej kadencji. Myśmy o tym nie wiedzieli, bo pismo było do pana Przewodniczącego. Jak byśmy my je przeczytali, zapytali pani Ani o co w tym chodzi to byśmy później zapytali pana xxxxx. To jest osoba, która prowadzi biznes.

Pan Przewodniczący Rady, - On powinien iść do Wójta i między sobą załatwić sprawę, a nie na sesję.

Pan radny Bargiel, - My powinniśmy to pismo przeczytać.

Pan Przewodniczący Rady, - To była prywatna sprawa, a nie ogólnie społeczna. Nie rozumie pan ?. Gdyby on podejmował sprawę, która dotyczy części społeczeństwa to ja mam obowiązek mu udzielić głosu, a jak jest indywidualna sprawa to nie mam obowiązku mu udzielić. I tak uprzejmie postąpiłem, bo udzieliłem mu głosu.

Pan radny Bargiel, - Można mu przyznać rację w sensie takim, że powinniśmy go wysłuchać.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Panie Marku myśmy go słuchali z Wójtem nie raz. Wójt jest organem wykonawczym, realizuje uchwały, które głosujecie i działa zgodnie z prawem.

Pan radny Bargiel, - Przyszło pismo, można było dać radnym, tak jak przyszło pismo o obniżenie podatku dwóm przewoźnikom. Przeczytaliśmy je, wyjaśniliśmy.

Pan Przewodniczący Rady, - Nie mogłem dać tego pisma, bo dostałem go za późno. Wyście byli już po komisjach. I co miałem zwoływać komisje i osobiście Wam wszystko dawać ?.

Pan radny Bargiel, - I to jest wytłumaczenie, można i w ten sposób. Akurat na komisji poprosiłem panią Anię, pani Ania wytłumaczyła wszystko, jak jest taki przepis to ...

Pani Skarbnik Sobolewska, - Pan xxxxx byłby usatysfakcjonowany gdybyśmy interpretowali przepisy prawa tak jak on chce.

Pan radny Bargiel, - Naszym obowiązkiem jest wysłuchać każdego jednego. Czy on jest ładny, piękny itd. To nieważne. Przychodzi, ma problem, mamy sesję i mamy go wysłuchać.

Pan Przewodniczący Rady, - Co pan opowiada. Pan gada jak dziecko. Nie mamy obowiązku prywatnych spraw wysłuchiwać na sesji, bo by przyszło 1000 ludzi.

Pan radny Bargiel, - To są ich problemy.

Pan Przewodniczący Rady, - To niech idzie załatwia sobie u Skarbnika, u Wójta.

Pan radny Rębacz, - Odnośnie tej obwodnicy. Te pojazdy, które dokuczają Klimontowowi muszą przejechać przez Nową Wieś. Też nam dokuczają, też zbierałem podpisy do Wójta. Uzbierałem 150 podpisów. Prośba, żeby oświetlić to i chodnik zrobić. Od Jurkowic już jest przy Kolonii Nowa Wieś ten chodnik. Tam powiat staszowski to zrobił. Da się to wszystko zrobić, bo poszerzają pobocza, sypią ziemię, utwardzają, jadą do samej Kolonii Nowa Wieś. Zagrożenie jest bardzo duże. Wyjechać na tę drogę, gdzie samochody jadą jeden za drugim to jest problem, nie mówiąc już o tym, żeby pieszy przeszedł. Prośba do panów Wójtów, żeby pilotować te sprawy oświetleń i w perspektywie dalszej może udałoby się ten chodnik.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział, - Szanowni Państwo odnośnie obwodnicy, bo tak wysłuchałem tu pana radnego Bargla i chyba wszyscy wiecie ile już było spotkań z tymi mieszkańcami. Było kilka spotkań, był Marszałek, wysłuchał wszystkich uwag od nich. Jest jeden problem. Oni chcą inną wersję i nie chcą tamtędy. Jak robimy troszeczkę inaczej jak oni chcą to oni tego nie uznają. Możemy robić i tysiąc spotkań i nic nam to nie da, bo oni utwierdzili się w przekonaniu, że trzeba puścić ją innym torem tę obwodnicę. Były wiele razy te spotkania, pisali pisma, co mogliśmy w tej sprawie jako Urząd Gminy zrobić. Przesunęliśmy to rondo, zmniejszyliśmy troszeczkę zajętość koło pani xxxxxx, bo tak naprawdę ten interes tych wszystkich osób reprezentują dwie osoby pani xxxxxx i pani xxxxxx. Pan xxxxxx praktycznie może gdzieś te jego działki rolne przechodzą przez ten teren, gdzie ta obwodnica jest planowana a część jego upraw znajduje się na działkach Zgromadzenia Sióstr Imienia Jezus. Także jest on stroną, ale bezpośrednio jego dom mieszkalny nie jest narażony w takiej bliskiej odległości. A już nie mówić całkowicie o panu xxxxxxx, który nie jest stroną w tym postępowaniu, bo nie ma tam w ogóle jego własności, nie ma sąsiedztwa. Tam jest kilkaset metrów od tej obwodnicy. W ogóle nie jest zrozumiałe co to za interesy tam wchodzi w grę. Rozumiem panią xxxxxx i panią

xxxxxx. Ta obwodnica przechodzi blisko ich domów, no może faktycznie tym osobom będą się troszeczkę pogarszały te warunki. Pani xxxxx – bo faktycznie początkowo to rondo było bardzo blisko zaprojektowane domu, ale w tej chwili zostało to oddalone. Poszliśmy na rękę tym osobom. Ten czas wydłużył nam automatycznie o ponad pół roku całą procedurę. Również zajętość działki Państwa xxxxxx. Oni mają w tej chwili cały tabor przed domem, a ten tabor skierujemy bokiem. Tłumaczę, że jeśli będzie uciążliwość to postawimy tam te panele, które będą odbijać dźwięk. Ta bliskość tej obwodnicy nie jest bliższa niż to co mają w tej chwili przed domem. Te osoby cały czas sukcesywnie piszą do wszystkich instytucji jakie są w kraju. Nawet grożą, że do Brukseli będą pisać. Była tu wizytacja Wojewody. Wojewoda chcąc wyjść naprzeciw protestom mieszkańcom przysłała tu dyrektora Sułka, który jest najbardziej kompetentny jeśli chodzi o województwo. Był tu, oglądał te rozwiązania, które my proponujemy i powiedział Wojewodzie i nam na spotkaniu – nie ma innej możliwości przekierowania ruchu z innej strony. Jest Natura 2000, są kurhany, będziemy boksować się kilka lat, żeby tę decyzję zmienić. Wiele razy mieli to tłumaczone, ale najlepiej, żeby obwodnica nie powstała, bo tabor nie jest gminy tylko kopalni dolomitów. Żadne, następne spotkanie nic tu je wniesie, ponieważ oni mają swoją własną koncepcję i nie chcą ustąpić z tego wariantu, żeby całkowicie to zlikwidować albo puścić przez Grabowiec.

Pan radny Bargiel, - Czyli wniosek jest taki, że tylko te dwie osoby mogą zablokować.

Pan Wójt Goździewski, - Patrząc na to w taki realny sposób. Jaki ma interes pan xxxxxxx jak kilkaset metrów od obwodnicy ma dom. Pisze w odwołaniu, że nie uwzględniliśmy tego, że na obecną chwilę jak pójdzie fala powodziowa to zmyje oczyszczalnię ścieków. Przecież oczyszczalnia ścieków była projektowana jako wyspa na oceanie, bo tak tam pisze w swoim piśmie, kiedyś była ona zaprojektowana tak jak jest. Jest ona na podniesieniu, jest wyżej. Na to jest eskapada zaprojektowana, to również był krok nasz do tego, żeby zniwelować ten problem w razie jak Koprzywianka wyleje. Te działania były podejmowane po to, żeby te postulaty zniwelować. Jeśli 400 metrów jest eskapada to ...

Pan radny Lipiec, - Panie Wójtce jeśli Koprzywianka wylewa raz na 200 lat w 1773 r. ksiądz Kukliński pisał.

Pan radny Rębacz, - Te wykupy to będą szły ze specustawy, bo inaczej by się nie wykupił.

Pan Wójt Goździewski, - Tak, ze specustawy, wykup będzie z urzędu.

Pan Przewodniczący Rady, -Mieszka 400 m od tej trasy co ma przebiegać obwodnica i gada jakby był chory.

Pan radny Ciach - Kiedyś pamiętam zrobili spotkanie w remizie. Dowiedziałem się pokątnie. Zajechaliśmy i ci co przeciwkują mieli spotkanie. I oni nas nie prosili panie Marku na spotkanie a my w tej chwili mamy ich wysłuchiwać ?. Jestem przeciwny.

Pan radny Bargiel, - Bardzo spodobało mi się wystąpienie pana Wójta, bo na spokojnie wytłumaczył nam, że okazuje się, że protest może tylko złożyć dwie osoby.

Pan radny Ciach – Rozmawialiście na temat pana xxxxxx, że on tam będzie przeciwny, bo tam ma porzeczeki, a ja stoję z xxxxx i on mówi a nich sobie wezmą.

Pani radna Hakamäki, - Ponieważ miałam przyjemność rozmawiać z panem byłym Wójtem inicjatorem działań obwodnicy, pokazywał mi dokumenty dotyczące poprzedniej obwodnicy i ku mojemu zdziwieniu wtedy w projekcie przez działkę pana xxxxxx przechodzić miała droga wojewódzka 754. I pytam się dlaczego nic nie mówił ?. Tego typu działanie to jest torpedowanie działań legislacyjnych budowy drogi 758 i obwodnicy. Prace są już tak zaawansowane, że musimy dograć. Będziemy pikietować pod domem pana xxxxxxx, pod domem pana xxxxxx, bo ludzie się tego domagają, bo już nerwowo nie wytrzymują - ul. Sandomierska, Ossolińska Krakowska, Mały Rynek, Kościelna. I na nic Marku Twoja troska o opozycję.

Pan radny Bargiel, - Proszę nie mówić, że jestem przeciwko obwodnicy. Andrzej jak się spotkał ktoś to nie jest jakaś skrytka, tylko remiza.

Pan radny Ciach, - Dlaczego dopinasz do tego , żeby się z nimi spotkać jak oni nas nie zapraszają. Ty radny z terenu Klimontów i Ciebie nie zapraszają, mnie nie zapraszają jakom sołtysa, pana Fijałkowskiego jako Przewodniczącego. I Ty wymuszasz na nas, żebyśmy my się z nimi spotykali.

Pan Wójt Goździewski, - Jeszcze dopowiem, że jeśli chodzi o ten podatek z panem xxxxxx to podęliście uchwałę i ja ją muszę respektować. Jest to pan, który ma działalność, płaci podatek. Kiedyś podatki płacił kila tysięcy złotych. W ciągu kilku lat te podatki zmniejszyły mu się i to dość znacznie. Wyszedł problem. Nie chciałem być policjantem i poprosiłem go sam o to, żeby sam zadeklarował jaką ma wartość nieruchomości. Sam zadeklarował i ja od tego naliczyłem podatek.

Najciekawsze jest to, że on interpretuje przepisy tak, że on od tych budowli, od tych nieruchomości nie musi płacić podatku. Wyszedł problem. Ta sytuacja to nie jest ostatnie dwa lata. Ta sytuacja już od kilku lat jest i ciągle boksowanie jest urzędników o to, żeby ten podatek mu zmniejszać, uwzględniać amortyzację i co roku mu zmniejszać podatek. Nie może być takiej sytuacji, bo za chwilę wszystkie budowle by się zamortyzowały, zmniejszyły i my byśmy nie mieli w ogóle żadnych dochodów do gminy. On interpretuje to na swoją stronę, ale przepisy są przepisami. On walczy o swoje, bo chciałby z tych kilku tysięcy zejść na kilkaset złotych. Moja decyzja jest taka, żeby pewne sprawy ograniczyć. Poszło to do Kolegium i mam nadzieję, że Kolegium to rozpatrzy na naszą stronę. Nie chcemy ani ograniczać, ani dyskredytować przedsiębiorców, ale przeglądałem to i kilkanaście lat temu płacił podatki kilkadziesiąt tysięcy a w tej chwili jest to kilkaset złotych. Chciałem tę sprawę wyjaśnić, ale pan xxxxx przekonać się nie da. Cały czas torpeduje moje decyzje i Waszą uchwałę.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Dodam jeszcze, że w ustawie wyraźnie pisze, że „nie pomniejszonej o odpis amortyzacyjny”. Pan xxxxxx nie jest jedyną osobą prawną na terenie gminy, bo przecież mamy i zakłady energetyczne i firmy telekomunikacyjne, które interpretują prawo tak jak należy. Pozwoliłam sobie dojść do deklaracji i oni wskazują nam wartość początkową nie pomniejszoną o wartość amortyzacji. Jeżeli coś tam przybyło, czy ubyło to jak najbardziej jest wtedy zmniejszane czy zwiększane, ale nie podlega to amortyzacji. Tak ja mówiłam to na komisji – doszlibyśmy do absurdu, bo nikt by nam nie płacił podatku od budowli po iluś tam latach, jeżeli by się zamortyzowały budowle.

Pan radny Rębacz, - W poprzedniej kadencji było tu na sesji ze 20 osób i wtedy pan xxxxxx też przewodził, choć płacił wtedy jeszcze do Sopotu. Był zarejestrowany jako firma w Sopocie. Też wtedy był szefem tego protestu i udowodniliśmy na dokumentach, że w Powiecie Sandomierskim gmina Klimontów miała najniższe podatki.

Pan radny Gwizdoń – Chciałem zgłosić wniosek formalny o podjęcie uchwały kto jest za obwodnicą a kto jest przeciw.

Pan Przewodniczący Rady, - Nie ma takiej uchwały, ale jest wniosek.

Pani radna Hakamäki, - Sformuję to inaczej. Bardzo prosimy o przegłosowanie sprawy popierania budowy obwodnicy w Klimontowie według wybranego wariantu.

Pan Przewodniczący Rady podał wniosek pod głosowanie.

Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł.

Pan radny Ciach , - Proszę poinformować wszystkich mieszkańców z terenu Naszej gminy, że pan Dul wykonał dzisiaj telefon i kurczaki można już puścić a od wtorku możemy handlować drobiem.

Pan Wójt Goździewski, - Informacja taka. Działacie w terenie, jesteście bliżej mieszkańców. W gmin będziemy mieć taki program - Bezpłatna pomoc żywnościowa z programu 2014 – 2020 i proszę o przekazanie tej informacji dla mieszkańców, osób biedniejszych o małym dochodzie, żeby zgłaszały się do OPSu i zapisywały się na tę pomoc. Tam jest kryterium dochodowe. Trzeba złożyć wniosek. Od poniedziałku do środy będziemy wydawać tę żywność, ale potem sukcesywnie co dwa miesiące będziemy to dowozić. Ta żywność będzie wydawana pod gminą w formie darów. Prosiłem panią kierownik, żeby poinformowała radnych, sołtysów ale jeszcze tutaj mówię. Z tego co jest mi wiadomo mamy około 700 osób.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że zrealizowano wszystkie punkty dzisiejszego porządku obrad i ogłosił zamknięcie sesji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Irena Lipiec

Przewodniczył:

Czesław Fijałkowski